

Karwina nie sprawiła niespodzianki

Data publikacji: 6.10.2019 11:47

Porażka, która nie jest zaskoczeniem. Piłkarze MFK Karwiny nie sprawili niespodzianki, w ramach 12. kolejki Fortuna Ligi, przegrywając na boisku Sparty Praga, 0:4.



facebook.com/mfkkarvina

Spotkanie miało przebieg, jakiego można było się spodziewać – gospodarze od pierwszej minuty ruszyli z ofensywą na bramkę strzeżoną przez Libora Hrdlickę. Co ciekawe, podopieczni Frantiska Straki mieli dogodną okazję do objęcia prowadzenia, ale Ndefe nie zdołał pokonać golkipera Sparty. Niewykorzystana sytuacja zemściła się o kilka chwil później, gdyż Libor Kozak otworzył wynik spotkania w 14. minucie

Stołeczni piłkarze wyraźnie przycisnęli w drugiej części spotkania, trzykrotnie zmuszając defensywę Karwiny do kapitulacji. Gospodarzom pomogło także wykluczenie Michala Petrana, który otrzymał czerwoną kartkę i goście musieli przez pół godziny radzić sobie w „10”.

SKRÓT SPOTKANIA

- Zasłużone zwycięstwo Sparty, która dała nam lekcję ze skuteczności - przyznał Frantisek Straka. **- Odegraliśmy dobrą pierwszą połowę i wielka szkoda niewykorzystanej okazji Ndefe - gdyby udało mu się zdobyć bramkę, chyba inny przebieg miałyby spotkanie. Sparta, po czerwonej kartce dla Petrana, już całkowicie nas zdominowała** - dodał trener karwińskich piłkarzy.

Przed karwińskimi piłkarzami nieco dłuższa przerwa, gdyż w następny weekend do gry przystąpią reprezentacje narodowe. Podopieczni Frantiska Straki kolejne spotkanie rozegrają 20 października na Stadionie Miejskim w Karwinie, a ich rywalem będzie Slovaccko (szósty zespół Fortuna Ligi - przyp. red.).

AP